

# Tadeusz Pawluk

---

## Powrót nuncjusza apostolskiego

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 33/3-4, 3-6

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## POWRÓT NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO

*Nuncjatura apostolska w Polsce, będąca stałym przedstawicielstwem Biskupa Rzymskiego przy Kościele partykularnym oraz jednocześnie przy państwie i jego rządzie, ustanowiona w 1555 r. za pontyfikatu Pawła IV i rządów króla Zygmunta II Augusta, po raz pierwszy została zamknięta w 1796 r., kiedy to — po trzecim rozbiórce Polski — nuncjusz apostolski został zmuszony do opuszczenia kraju. Powrócił on do Warszawy dopiero po 122 latach niewoli narodowej. Po raz drugi zamknięto nuncjaturę apostolską w Warszawie we wrześniu 1939 r. w związku z opuszczeniem stolicy i Polski przez rząd i cały korpus dyplomatyczny, spowodowanym zbliżającym się niebezpieczeństwem wojennym.*

*Nuncjusz apostolski — mimo swej gotowości — nie wrócił do Polski bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej. Zdaniem tych, którzy po wojnie kształtowali nowy obraz polityczny Polski, otwarcie nuncjatury w Warszawie było zbędne. Aby uwiarygodnić to stanowisko, Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w dniu 12 września 1945 r., podejmując nieformalną uchwałę, oświadczył — ku wielkiemu i powszechnemu zaskoczeniu — że konkordat polski z 1925 r. nie obowiązuje, rzekomo z winy Stolicy Apostolskiej. Oznaczało to, że stosunki dyplomatyczne między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską zostały faktycznie zerwane.*

*Nie prowadzono jednak polityki spalonych mostów. Z czasem zaczęły się ograniczone rozmowy między przedstawicielami rządu PRL i przedstawicielami Episkopatu Polski. Powołano Komisję Mieszaną. Od 1956 r. zaczęła funkcjonować Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu.*

*Były też próby bezpośredniego zbliżenia między Stolicą Apostolską i rządem PRL. We wrześniu 1974 r. został powołany Zespół do Spraw Stałych Kontaktów Roboczych Stolicy Apostolskiej z Rządem PRL, któremu przewodniczył arcybiskup Luigi Poggi, nuncjusz apostolski do specjalnych poruczeń, a od*

19 kwietnia 1986 r. — arcybiskup Francesco Colasuonno. Po stronie polskiej utworzono Zespół do Spraw Stałych Kontaktów Roboczych Rządu PRL ze Stolicą Apostolską, powierzając jego kierownictwo ministrowi pełnomocnemu Kazimierzowi Szablewskiemu, którego później (4 VI 1982) zastąpił minister Jerzy Kuberski. Zespoły te postawiły sobie za cel normalizację sytuacji Kościoła katolickiego w PRL.

Stolica Apostolska przywiązywała duże znaczenie do wznowienia stosunków dyplomatycznych z Polską. Już w maju 1978 r. Paweł VI oznajmił Prymasowi Polski, Księdzu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, wolę wystania do Warszawy swojego stałego przedstawiciela w charakterze delegata apostolskiego. Tego rodzaju zamiar wyraził Jan Paweł I.

W szczególny sposób wznowieniem pełnowartościowych stosunków dyplomatycznych był zainteresowany Jan Paweł II. Z pewnością rozmawiał o nich z najwyższymi władzami PRL w czasie swojej pielgrzymki do kraju i przyjmując ich w Watykanie. O merytorycznym znaczeniu tych stosunków mówił w dniu 14 czerwca 1987 r. w Warszawie podczas spotkania z Konferencją Episkopatu Polski. List Ojca Świętego do Księdza Kardynała Józefa Glempa, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, noszący datę 11 kwietnia 1989 r. (opublikowany 2 lipca), zawierał zapowiedź rychłego i pełnego wznowienia stosunków dyplomatycznych. Wznowienie to nastąpiło w dniu 17 lipca 1989 r., dwa miesiące po ukazaniu się ustawy o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w PRL. Oficjalny komunikat w tej sprawie informował:

„Stolica Apostolska i Polska Rzeczpospolita Ludowa, biorąc pod uwagę chlubne, wielowiekowe tradycje więzi istniejących między narodem polskim a Stolicą Apostolską oraz pragnąc rozwijać wzajemnie przyjazne stosunki, postanowiły co następuje: w dniu dzisiejszym zostają wznowione stosunki dyplomatyczne między Polską i Stolicą Apostolską, w randze Nuncjatury Apostolskiej ze strony Stolicy Apostolskiej i Ambasady ze strony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

W związku z powyższym Jan Paweł II w dniu 26 sierpnia 1989 r. ustanowił nuncjuszem apostolskim w Rzeczypospolitej

Polskiej ks. prałata Józefa **KOWALCZYKA**, wynosząc go jednocześnie do godności arcybiskupa tytularnego Heraklei. Nowy nuncjusz przybył do Warszawy w dniu 23 listopada 1989 r.

Tak więc po 44 latach przerwy w funkcjonowaniu nuncjatury, licząc prawnie od dnia ukazania się wyżej wspomnianej uchwały Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, i po 50 latach faktycznej nieobecności doszło do powrotu nuncjusza apostolskiego do Warszawy.

Można zapytać, co da Kościołowi katolickiemu w Polsce wznowienie stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Polską? Przecież Episkopat Polski, przez 50 lat pozbawiony przedstawiciela papieskiego w swoim Kościele, dawał sobie znakomicie radę z kierowaniem Kościołem partykularnym i załatwianiem koniecznych spraw publicznych. Można nawet powiedzieć, że dotychczasowa sytuacja Kościoła w Polsce wpłynęła na silną integrację Episkopatu Polskiego. To fakt. Ale tenże Episkopat, na czele ze swoimi prymasami, znaczną część swoich sił i czasu poświęcał sprawom publicznym Kościoła w Polsce, niekiedy nawet kosztem spraw diecezjalnych. Trzeba też pamiętać, że Prymas Polski otrzymał swoje najspecjalniejsze uprawnienia „ob rerum temporumque discrimina ac praesertim gravissimas propter rei vehicularis difficultates”, a dekrety Stolicy Apostolskiej będące podstawą tych uprawnień miały wymowną arenę „Extraordinaria adiuncta”. Można więc spodziewać się, że powrót nuncjusza apostolskiego będzie oznaczał powrót do normalności w życiu Kościoła katolickiego w Polsce. Co jednak nie znaczy, że obecność nuncjusza zwolni Episkopat Polski od troski o ponaddiecezjalne sprawy Kościoła. Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego żąda ścisłej współpracy miejscowego episkopatu ze swoim nuncjuszem.

Z kolei można zapytać, co powrót nuncjusza apostolskiego do Warszawy da Polsce? Przede wszystkim wskrzesi chlubne tradycje więzi, istniejące od wieków między narodem polskim a Stolicą Apostolską. Naród, który by lekkomyślnie zrzekł się swoich tradycji, pozbyłby się swojej tożsamości. W tym sensie obecność w Polsce dyplomatycznego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej uwypukla element tożsamości narodowej, jakim jest Kościół katolicki, który w ciągu wieków nabył moralne

prawo do istnienia w krajobrazie Polski. Wreszcie obecność nuncjusza apostolskiego jest korzystna dla Polski, gdy się zważy, że ogólnym celem dyplomacji papieskiej jest przyczynianie się do rozwiązywania problemów o charakterze moralnym i społecznym, popieranie postępu oraz pokojowego współistnienia narodów i współpracy między państwami, ochrona godności ludzkiej oraz podstawowych praw człowieka i rodziny, troska o rozwój człowieka zgodnie z jego powołaniem — a więc to wszystko, co powszechnie uznaje się za wartości ogólnoludzkie.

Że obecność dyplomatycznego przedstawiciela Biskupa Rzymskiego jest potrzebna w dzisiejszych państwach, świadczy fakt utrzymywania przez Stolicę Apostolską stosunków dyplomatycznych z 120 krajami, nie licząc organizacji międzynarodowych. Tylko za pontyfikatu Jana Pawła II zostało utworzonych ponad 30 nowych przedstawicielstw dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej.

Dla Ojca Świętego powrót nuncjusza do Warszawy jest realizacją naturalnego i niezbywalnego prawa do obecności w świecie, wynikającej z posłannictwa Chrystusowego. Dla nas wszystkich zaś jest unaocznieniem prawdy, iż Biskup Rzymski jest źródłem i fundamentem jedności tak biskupów, jak i rzesz wiernych w Polsce.

Po wznowieniu stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską przedstawicielem Rzeczypospolitej przy Stolicy Świętej został wyżej wspomniany Jerzy Kuberski, a następnie — w maju 1990 r. — prof. Henryk Kupiszewski, ściśle związany z Wydziałem Prawa Kanonicznego ATK.

Ich Ekscelencjom, Nuncjuszowi Apostolskiemu, Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi, oraz Ambasadorowi Henrykowi Kupiszewskiemu, społeczność kanonistów warszawskich składa jak najlepsze życzenia.

Ks. Tadeusz Pawluk